

I/3/3-3

ARCHIWISTA

BIULETYN

Wojewódzkie Archiwum Państwowe

W KIELCACH
ODZIAŁ w RADOMIU
Rynek 1, tel. 11-74

584

Stowarzyszenia Archiwistów Polskich

Rok II

Nr 2 (5)

WARSZAWA

1966

Cena numeru zł 3.—
dla członków SAP zł 2.—

Dnia 16 maja br. zebrało się Prezydium ZG dla omówienia spraw bieżących. M.in.omówiono protokół z kontroli działalności SAP, przeprowadzonej przez Wydział Spraw Wewnętrznych DRN Warszawa-Mokotów. Ponadto Prezydium ZG zobowiązało Sekretariat ZG do aktywizacji oddziałów oraz omówiło sprawy wydawnicze i finansowe.

x

W dniu 16 maja br. rozpoczęły się praktyki archiwalne słuchaczy Państwowej Szkoły Dokumentacji Naukowo-Technicznej w Warszawie. Praktyki odbywają się w AGAD, AAN, AP m. Warszawy i woj. warszawskiego, CAW, APAN i w CA GUS. Bierze w nich udział 28 osób.

SPIS TREŚCI

	Str.
Ankieta „Archiwisty”	1
Odpowiedź prof. dr M. Friedberga	1
Odpowiedź doc. dr A. Tomczaka	4
M. Dobijanka: Współpraca archiwów ze szkołami w zakresie nauczania historii	7
Sprawy organizacyjne SAP: Materiały III Plenum Zarządu Głównego	
SAP w dn. 25 marca 1966 r.	12
Protokół (streszczenie)	12
Sprawozdanie z działalności SAP, marzec 1965 — marzec 1966 r.	15
Sprawozdanie finansowe	25
J. Wiśniewski: Formy i metody pracy Oddziału SAP w Gdańsku (skrót)	27
H. Dobrowolski: Formy i zakres działania Oddziału SAP w Krakowie (skrót)	30
Nowe wydawnictwa archiwalne	32
Kronika Stowarzyszenia	34

KRONIKA STOWARZYSZENIA

Dnia 3 marca 1966 r. zebrało się Prezydium ZG. Omówiono sprawy związane z uruchomieniem praktyk archiwalnych dla słuchaczy Państwowej Szkoły Dokumentacji Naukowo-Technicznej w Warszawie. Zaakceptowano również dotychczasowe prace aktywistów SAP w zakresie kwerendy do dziejów Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Prezydium zatwierdziło tekst sprawozdania z rocznej działalności organizacyjnej i finansowej SAP oraz ustaliło porządek dzienny III plenarnego zebrania ZG.

x

24 marca 1966 r. odbyło się zebranie Prezydium Zarządu Głównego dla ostatecznego przygotowania rozszerzonego plenum Zarządu Głównego wyznaczonego na dzień następny.

x

25 marca br. odbyło się w Warszawie III plenarne zebranie ZG z udziałem przewodniczących zarządów oddziałów SAP. Tematem obrad plenum było omówienie sprawozdania z działalności Stowarzyszenia za okres marzec 1965 r. - marzec 1966 r. planów pracy i preliminarzy budżetowych ZG i zarządów oddziałów oraz

- 35 -

przedyskutowanie form pracy oddziałów SAP w oparciu o referaty opracowane w Oddziałach w Gdańsku i Krakowie. Materiały plenum zamieszczone są na s.12 nn.

x

14 kwietnia br. w Oddziale SAP w Poznaniu odbyło się zebranie naukowe, na którym przybyły z Warszawy członek Z.G., kol. Z.Kolankowski wygłosił odczyt pt. "Nowe formy pracy archiwalnej - Archiwa Akademii Nauk krajów socjalistycznych".

x

Od 15 kwietnia br. do połowy maja czynna była w Siedlcach wystawa na temat "Rewolucja 1905-1907 w Siedlcach", zorganizowana przez Archiwum Państwowe m. Warszawy i Woj. Warszawskiego, Archiwum Państwowe w Siedlcach oraz Oddział Warszawski SAP.

x

26 kwietnia br. członkowie Oddziału Warszawskiego SAP spotkali się z prof.dr Fr.Ryszką, który z okazji obchodów Milenium podzielił się ze słuchaczami szeregiem błyskotliwych refleksji na temat polskiej kultury narodowej i jej nieprzemijających wartości. Zebranie zwołane było przez organizacje społeczne działające wśród archiwistów, w ich liczbie Oddział Warszawski SAP.

x

28 kwietnia br. odbyło się w Warszawie w Domu Słowa Polskiego otwarcie wystawy pod nagłówkiem: "Tradycje robotnicze Woli 1880-1965", zorganizowanej przez Archiwum Państwowe m. Warszawy i Woj. Warszawskiego oraz Oddział Warszawski SAP z okazji sesji naukowej, poświęconej tematyce "Czerwonej Woli". Wystawa otwarta była do 10 maja.

x

NOWE WYDAWNICTWA ARCHIWALNE

Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk nr 9, Warszawa 1966, s.126.

Numer przynosi sprawozdanie z narady przedstawicieli archiwów akademii nauk krajów socjalistycznych /sierpień 1957/ i z działalności Archiwum PAN za rok 1965 oraz omówienie wystawy materiałów archiwalnych PAN, ponadto trzy inwentarze archiwalne: Materiały Kazimierza Bassalika w oprac. S. Chankowskiego, Materiały Ludwika Ręgorowicza w oprac. M. Wrzosekowej i Materiały Adama Szymańskiego w oprac. H. Obuchowskiej-Pysiówej.

Informator o zasobie mikrofilmowym, tom III, Zakład Historii Partii przy KC PZPR Archiwum, Warszawa 1966, s.95.

Uzupełnieniem ogłoszonych w latach 1964 i 1965 tomów I i II, obejmujących zasób mikrofilmowy archiwaliów polskiego ruchu robotniczego sięgających po rok 1939, jest świeżo wydany tom III, uwzględniający polski ruch robotniczy w latach 1939 - 1945 i międzynarodowy ruch robotniczy w latach 1866-1944 oraz skorowidze do wszystkich trzech tomów. Informator opracowali J. Targalski i B. Lesiak pod red. A. Janowskiego i Cz. Jesionka.

Archiwa - Biblioteki i Muzea Kościelne Organ ośrodka archiwów, bibliotek i muzeów kościelnych przy K.U.L., tom 11, Lublin 1965, s.312.

Zawiera m.in. W. Urban, Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu - Rękopisy, Sprawozdania z działalności Ośrodka archiwów, Bibliotek i muzeów Kościelnych przy KUL za rok 1964 i sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu w roku 1964. W dziale źródeł B. Bolz wydał Nieznany katalog arcybiskupów gnieźnieńskich, a B. Kumor dokument erekcyjny kolegiaty i kapituły w Bobowej w r. 1529.

dzaju wyjazdy zagraniczne. Większości archiwistów p.s.a. są np. nieznane archiwa sąsiednie. Wycieczki tego rodzaju powinny więc być ukierunkowane pod kątem poznania ich zasobu archiwalnego. Chodzi o to, aby przy tej okazji zobaczyć ciekawsze formy pracy archiwów z sąsiedztwa i aby one znalazły potem zastosowanie w archiwach, które ich dotąd nie stosowały.

Henryk Dobrowolski

Formy i zakres działania Oddziału SAP w Krakowie

Blisko roczna działalność Oddziału zamyka się w ramach czasowych 15 kwietnia 1965 - 15 marca 1966. Sprawy organizacyjne początkowo wysuwają się na pierwszy plan a potem walne zgromadzenie, wybór władz, werbunek członków. Oddział liczy w chwili obecnej 33 członków zwyczajnych i 2 wspierających. Sprawę przyjęcia trzeciego członka wspierającego wstrzymał ZG. Następnie poruszył sprawę wątpliwości odnośnie do zgłoszenia się na członka wspierającego, wysuniętą przez Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, które stoi na stanowisku, że jako władza nadzorująca stowarzyszenia i organizacje nie może być członkiem stowarzyszeń. Do stosowanych form działalności merytorycznej należały: zebrania naukowe, wystawy archiwalne, imprezy towarzyskie, narady międzyarchiwalne.

Zarząd zorganizował wspólnie z Archiwum wystawę pt. "Nowe oblicze województwa krakowskiego w latach 1945 - 1965" /otwarta od 12 czerwca - 30 listopada 1965/, którą zwiedziło ponad 2650 osób i naradę kierowników archiwów szkół wyższych Krakowa¹ 18 listopada 1965, na której referaty wygłosili A. Chełkowska "Rola i zadania archiwum wyższej uczelni" i H. Dobrowolski "Ar-

¹ por. "Archiwista" nr 1/4/, 1966, s. 4-17 /przyp. Red./.

chiwum wyższych uczelni w świetle przepisów prawnych i w ocenie władz archiwalnych". Naradzie przewodniczył doc. L. Hajdukiewicz, wiceprzewodniczący Zarządu Oddziału SAP. Nadto Oddział urządził zabawę taneczną 5 lutego 1966. Oddział gościł 29 archiwistów węgierskich z Budapesztu w czasie od 23 do 30 sierpnia 1965. Członkowie Stowarzyszenia brali udział w 8 zebraniach naukowych w Archiwum Państwowym w Krakowie. Zarząd Oddziału współpracował z redakcją "Archiwisty", redagując dział "Nowe wydawnictwa archiwalne" i przysyłając artykuły do numeru 4-go na temat archiwów wyższych uczelni.

Do najistotniejszych prac Oddziału należy zaliczyć zapoczątkowaną już produkcję odlewów pieczęci, która stanowi część załedwie programu współpracy ze szkołami średnimi w dziedzinie wykonywania pomocy dla nauczania historii /facsimile dokumentów z tłumaczeniem i komentarzem reprodukcji, starych rycin itp./. Wycieczki szkolne zwiedzają wystawy archiwalne i magazyny z pokazami archiwalnymi. Powyższe prace są wynikiem nawiązanej współpracy z Działem Oświatowym Archiwum Narodowego w Paryżu. Stowarzyszenie w przyszłości zamierza organizować konkursy młodych historyków w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych, opracować wspólnie z władzami szkolnymi /Kuratorium, Ognisko metodyczne historii/ pełny zestaw pomocy naukowych dla uaktywnienia nauczania historii. Wymaga to dłuższego czasu, aby sprawa była należycie rozwiązana. Wymaga to także nakładów finansowych albo ze strony ZG albo NDAP.

W lecie br. Oddział zorganizuje wycieczkę dla członków na Węgry o charakterze naukowo-krajoznawczym.

szy dorobek naukowy. Wydaje się jednak, że mimo różnic, istnieje zbieżność i wspólnota interesów archiwalnych, która stanowi element konsolidujący wszystkie grupy archiwistów

Gdański Oddział SAP dużą wagę przywiązuje do szkolenia archiwistów zakładowych poprzez Korespondencyjny Kurs Archiwalny, w ramach Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Dotychczasowe szkolenie przeprowadzone w latach 1964 i 1965 dostarczyło nam 133 absolwentów na 166 zapisanych. Słabą stroną podnoszenia kwalifikacji archiwistów zakładowych w ramach TKWP jest brak unormowania prawnego określającego wysokość ekwiwalentu dla absolwentów kursu, który zresztą powinien być uzależniony od stopnia zaangażowania go na odcinku prac archiwalnych. Dlatego SAP powinno w obecnej chwili w pierwszej kolejności rozpocząć starania o ustalenie jednolitego dodatku dla absolwentów Korespondencyjnych Kursów Archiwalnych, których liczba, jak mniemać należy, z roku na rok będzie wzrastała.

Rzeczą niezwykle ważną jest współpraca z NDAP celem wprowadzenia w większych zakładach pracy etatów archiwisty z odpowiednim uposażeniem, gdyż nieliczni, dotychczas zatrudnieni archiwiści etatowi otrzymują bardzo niskie uposażenie w granicach od 800 - 1.200 zł. Nieco lepiej przedstawia się wynagrodzenie w archiwach Biur Projektowych, ale tych jest w skali krajowej bardzo niewiele.

Jako drugą, podstawową formę pracy SAP należałoby przyjąć referaty związane z tematyką archiwalno-naukową, opracowane i wygłaszane na zebraniach członków SAP danego Oddziału lub Koła Terenowego, na gruncie własnego archiwum, lub w sąsiedztwie, przez archiwistów z dłuższym doświadczeniem archiwalnym i odpowiednim przygotowaniem. Treścią tego rodzaju odczytów powinny być sprawy związane z ciekawszymi i nowszymi metodami pracy archiwalnej, zarówno w oparciu o praktykę, jak również o lekturę krajową, a w miarę możliwości zagraniczną. Dyskusja i wymiana poglądów oparta o treść odczytu /referatu/ niewątpliwie wzbogaci zasób wiedzy archiwalnej słuchaczy.

Gdański Oddział SAP wychodząc z założenia, że znajomość problematyki archiwalnej w zakładach pracy jest konieczna, gdyż

wpływa na kształtowanie się zasobu aktowego w komórkach aktów twórczych, wygłosił, poprzez swoich członków, w większych zakładach pracy, na przestrzeni ostatnich dwóch lat około 60 prelekcji związanych z organizacją archiwów zakładowych, kwalifikacją i brakowaniem akt, zarządzeniami władz państwowych i archiwalnych w zakresie przepisów dotyczących kształtowania narastającego zasobu archiwalnego. Prowadzi się także stałe wykłady i konsultacje zbiorowe dla pracowników archiwalnych Spółdzielni Usługowej Inwalidów.

W oparciu o porozumienie zawarte z władzami oświatowymi pragniemy zainicjować pogadanki i prelekcje o tematyce archiwalnej dla młodzieży szkół ogólnokształcących i zawodowych, zwłaszcza typu ekonomicznego, a także dla studentów WSP. Ciekawsze dokumenty i pieczęci, a także znaki heraldyczne, będące świadectwem naszej przeszłości, mamy zamiar wyświetlać za pomocą epidiaskopu.

Bardzo realnie układa się współpraca ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego zarówno na szczeblu Miejskim jak i Okręgowym. Ustalono tematy prelekcji jakie zostaną wygłoszone dla nauczycieli historii i geografii zatrudnionych w szkołach podstawowych i średnich; zwłaszcza chodzi o podstawowe zasady korzystania z materiałów archiwalnych.

SAP przywiązuje także dużą wagę do organizowania wycieczek krajowych i zagranicznych dla potrzeb archiwistyki. Wycieczki zagraniczne o charakterze popularno-naukowym można by organizować w ramach wymiany SAP z podobnym Stowarzyszeniem kraju sąsiedniego, o ile takie istnieje. Przy tego rodzaju okazjach należałoby poznać formy i metody pracy danego kraju sąsiedniego, oraz bazę źródłową, warunki materialne w jakich kształtuje się ich praca archiwalna. Chodziłoby także o poznanie nowoczesnych środków technicznych, wyposażenia pracowni konserwatorskich, pracowni mikrofilmowych i ich urządzeń, a także nowoczesnego budownictwa archiwalnego. Fundusze na ten cel mogliby, przynajmniej częściowo, pokrywać uczestnicy wycieczek z własnej kieszeni.

Wycieczki krajowe należałoby więcej spopularyzować, gdyż są daleko łatwiejsze do zorganizowania, aniżeli wszelkiego ro-

Członkowie wspierający:

		w 1965 r.	w 1966 r.
1. Ministerstwa	9	4.150,-	500,-
2. Centr. Arch. Wojsk.	1	500,-	
3. Archiwum PAN	1	500,-	500,-
4. Prezydium WRN	3	1.300,-	
5. Nacz. Dyr. Arch. Państw.	1	500,-	
6. Archiwum Państw.	17	8.100,-	
7. Różni: Tow. Krz. Wiedzy Powsz., Zjedn. G.H.M.N. w Katowicach	2	1.000,-	Zakłady Przem. Gum. "Stomil" w Poznaniu 500,-
razem		15.550,-	+ 1.500,- = 17.050,-

Zestawienie kosztów "Archiwisty":

	Nr 1	Nr 2	Nr 3
1. Druk	2.119,-	2.442,-	3.792,-
2. Przepisywanie i inne manip.	837,80	1.012,90	1.806,31
	2.956,80	3.454,90	5.598,31 ^x = 12.010,01

^x łącznie z ceną kartonu, na kilka następnych numerów.

Józef Wiśniewski

Formy i metody pracy Oddziału SAP w Gdańsku
/skrót/

Z referatu sprawozdawczo-programowego, wygłoszonego w dniu 27 marca 1965 r. przez kol. Jankowską wynika, że naczelnym zadaniem SAP będzie podźwignięcie rangi archiwisty poprzez pracę nad doskonaleniem pracowników archiwalnych, nad ulepszeniem metod pracy, nad pogłębieniem ogólnej wiedzy o archiwach tak wśród pracowników jak i w społeczeństwie. Drugim istotnym zadaniem jest ścisłe współdziałanie z NDAP w sprawach etatów w archiwach w szczególności w archiwach zakładowych różnego typu.

Dalszym zadaniem SAP powinno być usprawnienie organizacyjne wszelkich poczynąń związanych z działalnością SAP na wszystkich szczeblach hierarchii archiwalnej, co może się udać pod warunkiem, że poszczególne Oddziały i Koła Terenowe przyjmą pewne, uznane przez członków, formy pracy i rozwiną je na własnym gruncie. Dotychczas zostały ustalone w Statucie ogólne kryteria, które stanowią dość szerokie podstawy doboru członków do SAP; w grę wchodzi tu nie tylko pracownicy p.s.a., ale wszyscy, którzy czują się związani zawodowo lub naukowo ze sprawami archiwalnymi.

W myśl tych założeń Gdański Oddział SAP przyjął na członków do swego grona 9 pracowników WAP, 3 pracowników PAP, 21 pracowników zatrudnionych w Spółdzielni Usługowej Inwalidów, 39 pracowników z różnych zakładów pracy położonych na terenie trójmiasta i całego województwa. Jak widać, występują tu 3 grupy członków Stowarzyszenia, różniące się między sobą wyraźnie poziomem wykształcenia, stopniem zaangażowania w sprawy archiwalne, a także stażem pracy. Na tle dwóch ostatnich grup odcina się przede wszystkim niewielka, pod względem ilościowym, grupa pracowników p.s.a., z której większość ma na swym koncie, większy lub mniej-

IV. Inna działalność Zarządu Głównego SAP

Propaganda Stowarzyszenia była prowadzona za pomocą anon-sów prasowych o Walnym Zjeździe i zebraniach Oddziałów. ZG nie posiada kompletnej informacji jak zostało wykonane zalecenie o występowanie do prasy terenowej w sprawie zamieszczania notatek o zebraniach oddziałów. Podkreślić trzeba, że redakcje warszawskie: "Trybuny Ludu", "Życia Warszawy", jak również Radio i Telewizja chętnie zamieszczały przekazywane informacje. Na podkreślenie zasługuje ogłoszenie obszerniejszej wzmianki przez "Życie Warszawy". Ponadto aktywiści władz naczelnych opracowali szerszy materiał informacyjny o celach i zadaniach Stowarzyszenia dla ewentualnego wykorzystania przez prasę. W tej sprawie Prezydium ZG nie podjęło dalszych kroków w ubiegłym roku.

W zakresie spraw płacowych archiwistów zakładowych przede wszystkim interweniowano co do archiwistów zatrudnionych w archiwach urzędów centralnych /konieczna zmiana przepisów w tym zakresie/. Po zebraniu odpowiednich materiałów przeprowadzono przy udziale przedstawiciela NDAP rozmowę w Urzędzie Rady Ministrów, gdzie napotkano na stanowisko pozytywne. Skutkiem tego w Naczelnej Dyrekcji AP został opracowany projekt zmiany rozporządzenia Rady Ministrów, który przesłany do ZG, został przeredagowany i zwrócony. Problem ten jest w toku załatwiania.

Otwarte pozostaje zagadnienie usług archiwalnych. Zajęcie stanowiska w tej sprawie wymaga szerszego zapoznania się z problematyką i przedyskutowania w sposób odrębny na zebraniu ZG.

ZG SAP w porozumieniu z Komisją Historyczną TPPR wystąpił z inicjatywą wydania informatora o archiwaliach dotyczących Rewolucji Październikowej. W dalszych pracach związanych z tym opracowaniem uczestniczą aktywiści SAP.

Ponadto Prezydium ZG wystąpiło m.in. z inicjatywami: wymiany prelegentów między oddziałami SAP, zainteresowania środowiska nauczycielskiego problematyką archiwalną /wniosek skierowano do Ministerstwa Oświaty/ oraz nawiązywania kontaktów z sekcjami archiwalnymi Polskiego Towarzystwa Historycznego.

W zakresie kontaktów z zagranicą opracowano i rozesłano wraz z nr 1 biuletynu "Archiwista" tekst czterojęzyczny listu do stowarzyszeń zagranicznych /rosyjski, angielski, francuski, niemiecki/. Uzyskano odpowiedzi i pośrednie potwierdzenia /wzmianki w prasie, egzemplarze wymienne itp./ z ZSRR, Czechosłowacji, NRD, NRF, Francji, Belgii i USA/.

Sprawozdanie finansowe Zarządu Głównego SAP za okres 12 kwietnia 1965 r. - 19 marca 1966 r.

<u>Przychód</u>		<u>Rozchód</u>	
1. Składki członków związku	9.850,-	1. Pomoc w sekretariacie	890,-
2. Wpisowe członków związku	4.670,-	2. Materiały kancelaryjne	813,40
3. Składki członków wspierających	17.050,-	3. Delegacje	357,60
4. Sprzedaż "Archiwisty" Nr 1, 2, 3	1.838,-	4. Porto, opł. bank., znaczki	279,50
5. Prenumerata "Archiwisty" 1966	720,-	5. Prowadzenie księgowości	1.485,90
6. Wpłaty do wyjaśnienia /Łódź/	47,-	6. Tłumaczenia	132,-
7. Sumy do odprorowadzenia podatek	6,-	7. Zdjęcia /Kraków/	247,50
		8. "Archiwista" Nr 1, 2, 3	12.010,01
		razem	16.215,91
		gotówka w PKO	17.885,09
		sumy do rozliczenia w Z.O.	80,-
razem	34.181,-		34.181,-

Oddział w Łodzi powstał w 1964 r. i jest najstarszym w kraju. Do Walnego Zjazdu wybrany Zarząd zajmował się sprawami organizacyjnymi, m.in. przeprowadził w lutym 1965 r. ogólne zebranie członków, na którym wysunięto postulaty pod adresem Walnego Zjazdu SAP. W okresie sprawozdawczym działalność Zarządu ograniczała się w zasadzie do popularyzacji wśród pracowników archiwów zakładowych zadań współczesnej archiwistyki. W sierpniu 1965 r. odbyło się zwyczajne zebranie członków Oddziału, na którym omawiano sprawy odczytów, kolportażu i uregulowania składek członkowskich.

W Olsztynie skład Tymczasowego Zarządu Oddziału ustalono w dniu 1 czerwca 1965 r. Działalność tego Zarządu ograniczała się do werbunku członków. 30 października ub.r. odbyło się Walne zebranie Oddziału, na którym przeprowadzono statutowe wybory Zarządu. Oddział nie przejawiał w zasadzie żywszej działalności.

Zarząd Oddziału w Poznaniu ukonstytuował się 4 maja 1965 r. Aktywna działalność wybranego Zarządu skupiała się przede wszystkim na zagadnieniach organizacyjnych oraz na agitacji i propagandzie mającej na celu ilościowe powiększenie szeregów Stowarzyszenia. W okresie sprawozdawczym Zarząd odbył 6 zebrań miesięcznych poświęconych omówieniu różnych spraw. Należy nadmienić, że w zebraniach uczestniczył wiceprzewodniczący ZG SAP kol. Cz. Skopowski. W zebraniu plenarnym z obszernym programem naukowym brało udział 36 członków. W grudniu 1965 r. rozpoczęto kurs z zagadnień archiwalnych dla pracowników Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, który prowadzą kol.kol.: I. Radtke i S. Nawrocki. Zarząd rozesłał 100 kartek pocztowych do różnych instytucji z propozycją przeprowadzania wykładów na temat organizacji i techniki pracy biurowej. Ponadto tematyka archiwalna w wykładach na Zaocznym Studium Administracyjnym Uniwersytetu Poznańskiego została uwzględniona dzięki staraniom członków Oddziału SAP. Należy nadmienić, że Zarząd w Poznaniu jest jednym z bardziej sprężystych organizacyjnie w sieci SAP.

Zarząd w Przemyslu - dla województwa rzeszowskiego - został powołany 20 lipca 1965 r., na zebraniu, w którym wzięło udział 25 osób. Zarząd odbył 2 zebrania, na których omawiano

przede wszystkim sprawy werbunku członków. W ramach Oddziału zostało utworzone Koło terenowe w Rzeszowie. W ostatnim czasie Zarząd opracował plan pracy na 1966 r.

W Szczecinie Zarząd powołano w dniu 22 czerwca 1965 r. Zarząd ten zarejestrował się u właściwych władz administracyjnych dopiero w dniu 29 grudnia 1965 r. Oddział nie przejawiał specjalnej działalności poza kolportażem Biuletynu SAP.

Zarząd Oddziału w Warszawie został wybrany na zebraniu w dniu 8 czerwca 1965 r. W zebraniu Zarządu na r. 1965, na którym omawiano plan pracy, wzięł udział sekretarz generalny. W ub.r. odbyło się też wspólne zebranie członków prezydium Zarządu Głównego i Zarządu Oddziału, na którym wysunięto pod adresem Oddziału wnioski natury organizacyjnej i dot. programu prac. O pracach w Oddziale brak oficjalnych informacji.

Zarząd Oddziału we Wrocławiu ukonstytuował się w dniu 11 czerwca 1965 r. Przeprowadzono w okresie sprawozdawczym dwa zebrania ogólne poświęcone komunikatom i sprawom werbunku nowych członków /zebrania te zwołane były wyłącznie dla ośrodka wrocławskiego/ oraz zebranie plenarne /z udziałem członków SAP z terenu województwa/ o programie naukowym, na którym wygłoszono referaty kol. A. Derenia i kol. J. Burchardta. W dyskusji nad tymi referatami zabierało głos 12 osób. Zarząd czynił starania o wprowadzenie do programu Zawodowego Studium Administracyjnego Uniwersytetu Wrocławskiego wykładu z podstawowych zasad archiwistyki. Po podjęciu odpowiedniej uchwały przez Radę Wydziału sprawa została skierowana w początkach października 1965 r. do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

W Zielonej Górze tymczasowe władze przystąpiły do zorganizowania zjazdu lokalnego po Zjeździe Ogólnokrajowym. Zebranie to zwołano w czerwcu 1965 r., jednakże nie doszło ono do skutku z powodu małej liczby obecnych. Zarząd ukonstytuował się dopiero w ciągu października 1965 r. i na pierwszym zebraniu w dniu 29 tego miesiąca omówił plan pracy na 1966 r.

Zarząd Oddziału w Gdańsku powołany został w dniu 14 czerwca 1965 r. na zebraniu plenarnym członków SAP. Zarząd przeprowadził trzy zebrania, a dalsza jego działalność ograniczała się do prac organizacyjno-werbunkowych i kolportażu.

W Katowicach zebranie organizacyjne, na którym wybrano Zarząd odbyło się dnia 1 czerwca 1965 r. W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa zebrania: 1 lipca 1965 r. z 4 referatami naukowymi kol.kol. M.Antonowa, Z.Boda, I.Pampuch i J.Jarosa; 30 października 1965 r. z referatem kol. J.Jarosa na temat akt Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego i ich porządkowania. Zarząd Oddziału odbył 4 posiedzenia w sprawach bieżących, a ponadto nawiązał kontakt z Katowickim Oddziałem PTH, przekazał notatkę informacyjną do ogłoszenia w "Dzienniku Zachodnim" na temat zadań SAP /która ma się ukazać w najbliższym czasie/, czynił starania o pozyskanie członków wspierających /zwrócił się do 20 instytucji/ oraz zorganizował wspólnie z Radą Zakładową WAP wycieczkę autokarem do Ojcowa i Tyńca.

Zarząd Oddziału w Kielcach ukonstytuował się 18 czerwca 1965 r. W miejscowym organie prasowym "Słowo Ludu" ukazała się notatka informująca o powstaniu oddziału oraz o celach i zadaniach SAP. Odbyły się 3 zebrania zarządu, poświęcone sprawom organizacyjnym, a także zorganizowano w grudniu 1965 r. zebranie naukowe, na którym wygłoszony został referat pt. "Ogólne zasady porządkowania akt". Na zebraniu poruszono szereg spraw natury organizacyjnej. Osiągnięciem Zarządu jest zorganizowanie punktu poradnictwa zawodowego dla archiwistów zakładowych. W ramach akcji werbunkowej rozesłano szereg deklaracji i odezw do większych zakładów pracy i uczestników kursu archiwalnego TKWP. Akcja ta przyniosła na ogół spodziewane a pozytywne wyniki. Członków wspierających, mimo akcji w tym kierunku nie udało się zarządowi uzyskać.

W Koszalinie zebranie, na którym dokonano wyboru delegata na Zjazd Ogólnokrajowy odbyło się 18 lutego 1965 r. Wyboru władz dokonano na drugim zebraniu w dniu 29 czerwca 1965 r. Należy nadmienić, że rekrutacja nowych członków napotyka na poważne trudności. Zarząd nie prowadzi również żadnych specjalnych prac szkoleniowo-odczytowych.

Zarząd Oddziału w Krakowie zorganizowany został w dniu 15 kwietnia 1965 r. na walnym zebraniu członków z terenu Krakowa i województwa. Od chwili powstania Oddziału rozpoczęto propagandę mającą na celu zwerbowanie członków SAP również z terenu archiwów krakowskich szkół wyższych i archiwów partii politycznych. W okresie sprawozdawczym zwrócono się także do 3 instytucji: Prezydium WRN, Prezydium MRN m. Krakowa oraz do Spółdzielni Inwalidów im. Dembowskiego z prośbą o przystąpienie do SAP w charakterze członków wspierających. W odpowiedzi Prezydium WRN zgłosiło swoje przystąpienie, a sprawa przystąpienia Spółdzielni Inwalidów jest obecnie w toku załatwiania. W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa posiedzenia Zarządu. Na pierwszym /31 maja 1965 r./ ustalono plan pracy na rok 1965, a także uchwalono, że Oddział SAP w Krakowie zorganizuje wspólnie z Archiwum Państwowym wystawę archiwalną na temat "Nowe oblicze województwa krakowskiego w 1945-1965" oraz włączy się do współpracy w przyjęciu wycieczki archiwistów węgierskich. Postanowiono ponadto z uwagi na bardzo zły stan składnicy akt Rady Narodowej m. Krakowa oraz archiwów krakowskich szkół wyższych, zorganizować naradę w tych sprawach z udziałem zainteresowanych czynników. Na drugim posiedzeniu Zarządu podsumowano prace wykonane i ustalono program pracy na IV kwartał 1965 r. Nadto dyskutowano na temat biuletynu "Archiwista" i odpowiednie wnioski w sprawie tego wydawnictwa przekazano do redakcji. W okresie sprawozdawczym- zgodnie z uchwałami urządzono trzy imprezy:

- 1/ wspomnianą wystawę archiwalną, która była otwarta od 12 czerwca do 30 listopada 1965 r. przy czym zwiedziło ją ponad 2650 osób.
- 2/ przyjęto wycieczkę archiwistów węgierskich i zorganizowano im wyjazd do Oświęcimia i Zakopanego,
- 3/ zorganizowano naradę kierowników archiwów szkół wyższych z udziałem przedstawicieli 11 wyższych uczelni. Referaty wygłosili kol.kol.: H. Dobrowolski, A. Chełkowska. Materiały z narady przesłano do redakcji "Archiwisty"⁴.

⁴ por. "Archiwista" nr 1/4/, 1966, s.4-17.

katedry dziekanatu oraz z rektorem. Seminarium zostało uruchomione w jesieni 1965 r. Sprawa punktu konsultacyjnego w Warszawie upadła z powodu braku minimalnej liczby kandydatów.

Zainicjowano wykłady z archiwistyki na zawodowych Studiach Administracyjnych w Poznaniu. Wniosek generalny w tej sprawie, odnoszący się do ośrodków uniwersyteckich, został złożony w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego za pośrednictwem Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Ostateczne załatwienie tej sprawy natrafiło na pewne trudności, nie mniej wysiłki w tym kierunku, jak sądzimy, doprowadzą do pomyślnego zakończenia sprawy.

Prowadzono pertraktacje z Dyrekcją Państwowej Szkoły Dokumentacji Naukowo-Technicznej w Warszawie oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego m.st. Warszawy w celu utworzenia kierunku archiwalnego dla absolwentów po maturze. W wyniku tych poczynań opracowano programy wstępne projektowanego kierunku archiwalnego oraz "sylwetę absolwenta". Uzyskano obietnicę rozszerzenia programu nauczania archiwistyki na semestry III i IV/drugi rok nauczania/ oraz uzgodniono zasadę praktyk w archiwach warszawskich. Dla uzyskania kandydatów na praktyki przeprowadzono 23 lutego br. wykład dla młodzieży trzech klas /ok. 120 uczestników/ na temat zawodu archiwisty.

W działalności wydawniczej Stowarzyszenia odnotować należy wydanie 3 numerów pisma "Archiwista" - Biuletynu SAP: Nr 1 - koniec maja 1965 r. /s. 24/, Nr 2 - wrzesień 1965 r. /s. 32/, Nr 3 - grudzień 1965 r. /s. 32/; w nakładach po 800 egz. W tych trzech numerach ukazały się materiały organizacyjne, kilka artykułów problemowych, kronika życia SAP, materiały informacyjne, notatki bibliograficzne. Nr 1 poświęcony był głównie problemom SAP, nr 2 - zagadnieniom archiwów zakładowych, nr 3 - problemom szkolenia zawodowego.

Kolportaż zorganizowany został za pośrednictwem Oddziałów SAP w zasadzie odpłatnie, cena numeru ustalona została dla członków - zł 2,- dla nieczłonków zł 3,- z tym, że w okresie wstępnym dopuszcza się rozprowadzanie części nakładu bezpłatnie dla celów propagandowych według uznania oddziałów.

Poprzez oddziały rozprowadzane jest około 740 egz. - resztę stanowi rezerwa ZG /20 egz./, egzemplarze gratisowe dla najwybitniejszych uczonych i działaczy archiwalnych /15 egz./, wymiana zagraniczna, egzemplarze autorskie itp. Na rok 1966 przechodzi się na system prenumeraty.

Należy podkreślić, że uzyskano pomoc z Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w postaci przydziału materiałów drukarskich.

Dla uzyskania wypowiedzi wybitnych archiwistów Redakcja rozesłała ankietę do kilkunastu zainteresowanych. Wpłynęło kilka odpowiedzi, które będą sukcesywnie publikowane.

Dzięki uprzejmości Redakcji "Archeionu" uzyskano druk pełnego tekstu referatu kol. Andrzeja Tomczaka, ogłoszonego na I Walnym Zjeździe 27 marca 1965 r. Zamówiono 150 odbitek tego artykułu. W przygotowaniu jest wydrukowanie odrębnej okładki i zbroszurowanie odbitek.

III. Działalność Zarządów Oddziałów

Okres sprawozdawczy upłynął w oddziałach pod znakiem organizacji zarządów i werbunku członków. W związku z tym początkowym okresem działalności nie wszystkie zarządy oddziałów osiągnęły należyte wyniki w pracach. Na podkreślenie zasługuje działalność zarządów w Katowicach, Kielcach, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu. Zarządy te poza akcją organizacyjno-werbunkową przeprowadziły szereg zebrań naukowych i odczytów. Większość zarządów oddziałów przeprowadzała akcję zbierania składek i kolportaż "Archiwisty".

Oddział w Bydgoszczy zorganizowano w czerwcu 1965 r. Zarząd m.in. skontaktował się z przedstawicielami zakładów pracy, przeszkolonych na kursie TKWP zachęcając byłych uczestników /ok. 70 osób/ do zapisywania się na członków SAP. Zarząd Oddziału wystąpił do Przewodniczącego Prezydium WRN w Bydgoszczy z wnioskiem o wyrażenie zgody na przystąpienie WRN do Stowarzyszenia jako członka wspierającego.

zgodnie ze statutem SAP i wytycznymi ZG. W szeregu zebrań uczestniczyli członkowie ZG, będący na miejscu, względnie delegowani przez ZG. Frekwencja na zebraniach była wysoka. Wypowiedzi uczestników zebrań dotyczyły szerokiego wachlarza spraw organizacyjnych, szkoleniowych, wydawniczych, propagandowych, poradnictwa zawodowego, rangi i warunków bytowych pracowników archiwów zakładowych, spółdzielczych usług archiwalnych i innych.

Zebrania dokonały wyborów Zarządów Oddziałów i Komisji Rewizyjnych. Przebieg wyborów był zgodny ze statutem SAP /z wyjątkiem Koszalina, gdzie wybrano do Zarządu tylko 3 osoby, zamiast 5/. W tymże Koszalinie oraz w Gdańsku i Zielonej Górze powołano 3-osobowe Sady Koleżeńskie, których statut SAP nie przewiduje w oddziałach. W Łodzi nie wybrano do tej pory Komisji Rewizyjnej.

Ważnym elementem w pracy Stowarzyszenia było pozyskiwanie nowych członków. Od I Walnego Zjazdu SAP liczba członków wzrosła o dalsze 192 i wynosiła na dzień 1 marca br. 720 osób. Cyfra ta jest prawdopodobnie wyższa, ponieważ ZG nie otrzymał wszystkich ankiet z terenu, na co wskazują informacje zawarte w protokołach zebrań sprawozdawczo-wyborczych oddziałów. Analiza posiadanych przez ZG deklaracji członkowskich wykazuje, że posiadamy obecnie 270 członków, zatrudnionych w archiwach państwowych, 340 członków zatrudnionych w archiwach wyłączonych spod nadzoru NDAP, względnie pracujących w tzw. archiwach zakładowych, 90 członków SAP rekrutuje się z inwalidzkich spółdzielni usług archiwalnych. Ze środowiska wyższych uczelni, bibliotek naukowych i muzeów mamy 20 członków.

Stan członków SAP według województw kształtuje się następująco: Białystok - 9, Bydgoszcz - 31, Gdańsk - 50, Katowice - 22, Kielce - 36, Koszalin - 22, Kraków - 30, Lublin - 9, Łódź - 34, Olsztyn - 13, Opole - 6, Poznań - 54, Rzeszów/Przemyśl - 35, Szczecin - 27, Warszawa - 199, Wrocław - 44, Zielona Góra - 99. W poszczególnych województwach wzrost liczby członków wynosi: Białystok - 2, Bydgoszcz - 19, Gdańsk - 1, Katowice - 10, Kielce - 8, Koszalin - 9, Kraków - 27, Łódź - 4,

Olsztyn - 9, Poznań - 28, Rzeszów /Przemyśl/ - 25, Szczecin - 8, Warszawa - 19, Wrocław - 23. W porównaniu z danymi na dzień 26 marca 1965 r. nie nastąpiły żadne zmiany w stanie członków w Lublinie, Opolu i Zielonej Górze.

Prezydium ZG stosownie do uchwał I zebrania plenarnego ZG SAP zaopatrzyło wszystkie Oddziały i organizatorów Stowarzyszenia w przereklamowany tekst apelu do pracowników archiwów, w nowy wzór deklaracji dla kandydatów na członków Stowarzyszenia i w zeszyty ewidencyjne. Rozesłano apel i deklaracje do absolwentów i uczestników Korespondencyjnego Kursu Archiwalnego. W celu ułatwienia działalności Zarządom Oddziałów, Prezydium ZG opracowało i rozesłało wytyczne w sprawie planu pracy oddziałów /kół/ SAP na lata 1965-1966.

Realizując postulaty I zebrania plenarnego ZG w sprawie zainteresowania odpowiednich czynników państwowych i społecznych naszym Stowarzyszeniem, Prezydium ZG przeprowadziło szereg rozmów z czołowymi osobistościami archiwistyki i polskiej nauki historycznej³.

Przygotowano zebranie władz naczelných Stowarzyszenia z udziałem przewodniczących Zarządów Oddziałów.

Statut SAP po poprawkach wprowadzonych przez I Walny Zjazd został zatwierdzony dopiero w dniu 31 stycznia 1966 r.

Zarząd Główny w okresie sprawozdawczym odbył dwa zebrania plenarne, na których ustalano szczegółowe kierunki pracy Prezydium, które zbierało się 10 razy.

II. Sprawy szkoleniowe i wydawnicze

W wyniku porozumienia współdziałano w zorganizowaniu przy katedrze Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu - seminarium doktoranckiego. Przeprowadzono w tym zakresie rozmowy z przedstawicielami

³ Treść rozmów odnotowana była w poszczególnych numerach biuletynu "Archiwista" w dziale "Kronika Stowarzyszenia".

W dyskusji szczegółowo omówiona została też problematyka szkoleniowa. Zwrócono uwagę na potrzebę szerszego rozwinięcia akcji odczytowej na wybrane zagadnienia zarówno wśród członków SAP, jak i w szkołach, gdzie można popularyzować działalność archiwów. Stwierdzono, że w niektórych ośrodkach organizowane są specjalne szkolenia dla kierowników archiwów zakładowych oraz członków spółdzielni inwalidów /Szczecin, Warszawa/. Dla tych ostatnich niektóre oddziały SAP zorganizowały też punkty konsultacyjne /Kielce, Przemyśl/.

Kolejnym problemem szeroko omawianym na plenum to sprawy wydawnicze. Szczególną uwagę zwrócono na ukazujący się kwartalnik SAP "Archiwista". Biuletyn ten podejmuje problematykę czysto organizacyjną, co jest zgodne z ogólnym założeniem Stowarzyszenia. Stwierdzono, że będzie on odzwierciedlał działalność SAP w takim stopniu, na jaki pozwolą nadsyłane z terenu informacje /kol. Kolankowski - wiceprzewodniczący ZG/. Poruszono również sprawy związane z dotychczasowym kolportażem biuletynu w terenie oraz jego prenumeratą na rok bieżący. Ponadto zebrani zostali zapoznani z tematyką najbliższych numerów "Archiwisty".

Podsumowując dyskusję kol. Jankowska sformułowała szereg wniosków wpływających z obrad plenum. Uznano za konieczne powołanie przy ZG specjalnej sekcji propagandowej. Zostanie zbadana możliwość powołania placówki usług archiwalnych. W sprawie przyjmowania członków spółdzielni inwalidów do SAP należy wykazać pełną zrozumienia postawę, nie rezygnując jednak z indywidualnej oceny kandydatów.

W podsumowaniu raz jeszcze poruszono potrzebę szerokiego włączenia się SAP do organizowanych na terenie kraju obchodów Tysiąclecia.

/Protokół opracowali: kol. kol. A. Brachfogel, i A. Woltanowski;
skrót do druku przygotował kol. B. Woszczyński/

Sprawozdanie z działalności SAP za okres marzec 1965 - marzec 1966 r.

I. Sprawy organizacyjne /skrót/

Działający w 1964 r. Tymczasowy Zarząd Główny Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, po zatwierdzeniu w dniu 17 sierpnia 1964 r. statutu przez Urząd Spraw Wewnętrznych Stołecznej Rady Narodowej, przeprowadził akcję propagandowo-organizacyjną na terenie całej Polski, w wyniku której został zwołany I Walny Zjazd Ogólnokrajowy Delegatów Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. W terenie pracowali w tym czasie pełnomocnicy TZG SAP, którymi byli pracownicy Wojewódzkich Archiwów Państwowych - pierwsi członkowie Stowarzyszenia. Walny Zjazd odbył się w dniu 27 marca 1965 r.¹

Zjazd zatwierdził statut Stowarzyszenia² i wybrał władze naczelne, a także ustalił program działania dla Zarządu Głównego na rok 1965.

W zakresie działalności Zarządu Głównego dominowały sprawy organizacji Zarządów Oddziałów i dalszego werbunku nowych członków.

W 1965 r. powołano do życia 13 Zarządów Oddziałów /Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Kielce, Koszalin, Kraków, Olsztyn, Poznań, Rzeszów-Przemyśl, Szczecin, Warszawa, Wrocław i Zielona Góra/. Mamy więc obecnie 14 Zarządów Oddziałów /w Łodzi Zarząd Oddziału ukonstytuował się już w listopadzie 1964 r./. Mimo szeregu zabiegów ze strony Prezydium ZG nie udało się niestety zorganizować oddziałów w Białymstoku, Lublinie i Opolu. Zebrania wyborcze Zarządów Oddziałów przebiegały w zasadzie

¹ zob. "Archiwista" nr 1, 1965, s. 4-22 /przyp. Red./.

² pełny tekst, zob. "Archiwista" nr 1/4/, s. 18-25 /przyp. Red./.

SPRAWY ORGANIZACYJNE SAP

Materiały III Plenum Zarządu Głównego SAP

Protokół z obrad III Plenum

/streszczenie/

Dnia 25 marca br. w lokalu Instytutu Historii PAN w Warszawie odbyło się III Plenum Zarządu Głównego SAP z udziałem przewodniczących zarządów okręgowych SAP. Wśród zaproszonych gości znajdował się Dyrektor Naczelny Archiwów Państwowych Leon Chajna.

Zebranie zainicjowała kol. J. Jankowska - przewodnicząca ZG - stwierdzając, że plenum winno podsumować działalność Stowarzyszenia w roku 1965 i wytyczyć kierunki dalszej pracy.

Po załatwieniu spraw formalnych kol. Jankowska złożyła ogólne sprawozdanie z rocznej działalności Stowarzyszenia /por. str. 15/. Następnie kol. W. Lipińska - skarbnik ZG - zapoznała zebranych z realizacją budżetu w okresie 12 kwietnia 1965 - 19 marca 1966 /str. 25/. Obszerne sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej SAP z kontroli działalności Stowarzyszenia za okres 27 marca 1965 - 12 marca 1966 odczytała kol. Włodarska.

Z kolei kol. Cz. Skopowski, wiceprzewodniczący ZG, zreferował ogólny plan działalności Stowarzyszenia w roku 1966. Mówca zapoznał zebranych z przedsięwzięciami w zakresie prac organizacyjnych, szkoleniowych i wydawniczych. Wskazał też na potrzebę większego zaangażowania się członków Stowarzyszenia w obchodach Tysiąclecia. W okresie tym, jak stwierdził kol. Skopowski, poszczególne archiwa mogą odegrać ważną rolę.

Plan pracy uzupełniła kol. Lipińska, zapoznając zebranych z preliminarzem budżetowym ZG na najbliższy okres.

Po części sprawozdawczej władz głównych, kol. kol. J. Wiśniewski z Gdańska i H. Dobrowolski z Krakowa, przedstawili referaty omawiające formy oraz metody pracy reprezentowanych przez nich oddziałów SAP /skrót str. 27 i 30/.

W trakcie dyskusji poruszono wiele problemów związanych z dalszym rozwojem Stowarzyszenia. Zwrócono uwagę na poważne trudności w pracy organizacyjnej i działalności propagandowej. W tej chwili jeszcze nie we wszystkich ośrodkach utworzono ogniska Stowarzyszenia. Przyczyną tego stanu w dużym stopniu jest brak odpowiedniej liczby członków na założenie oddziału /Białystok, Lublin/. Inne powody to niedostateczny rozwój propagandy wokół spraw Stowarzyszenia. Zwrócono też uwagę na potrzebę nadsyłania do Zarządu Głównego pełnych i najbardziej aktualnych sprawozdań z działalności oddziałów /kol. J. Żeglicki/. Oddziały powinny czynić starania, aby informacje o ich pracy oraz przedsięwzięciach ogłaszane były w lokalnych pismach, czy różnych periodykach.

W dyskusji poruszono również zagadnienia związane z archiwami zakładowymi i działalnością spółdzielni inwalidów, które porządkują akta. Nadal brak jednolitego stanowiska w sprawie przynależności członków spółdzielni do Stowarzyszenia. Ogólnie przyjęto zasadę, że nie należy stwarzać trudności w tym kierunku. Sprawy winny być rozwiązywane indywidualnie przez poszczególne oddziały SAP; nie można z góry wykluczyć możliwości rekrutacji.

Jeżeli chodzi o pracę archiwów zakładowych to należy czynić starania o polepszenie ich sytuacji materialnej /kol. Kucner - Zielona Góra, kol. Frankiewicz - Szczecin/. Równocześnie zaproponowano, aby ustalić nagrodę za najlepiej prowadzone archiwum zakładowe. Postulowano też ogłoszenie konkursu na najlepszą pracę z zakresu archiwistyki. Ponadto wystąpiono z wnioskiem, aby przy Zarządzie Głównym utworzyć spółdzielnię usług archiwalnych, z której dochody mogłyby w części przyczynić się do rozwinięcia szerszej działalności popularyzatorsko-wydawniczej SAP /kol. Staron - Warszawa/.

tamtejsi nie są w stanie podołać wszystkim, spoczywającym na nich, zadaniom.

Dla skonfrontowania wyników działalności oświatowej archiwów w różnych krajach, odbyła się w 1954 r. w Paryżu konferencja Okrągłego Stołu. Wzięli w niej udział przedstawiciele 12 państw. Z wymiany doświadczeń wypłynął szereg cennych wniosków metodycznych. Stwierdzono zgodnie, że najlepszym sposobem zainteresowania młodzieży historią, jest zapoznanie jej z dokumentami odnoszącymi się do rodzinnego regionu, powiatu, miasta, wsi. Z ankiet przeprowadzonych wśród uczniów wynika, że korzystają o wiele więcej z bezpośredniego kontaktu z archiwalią podczas zwiedzania wystaw lub na lekcjach w archiwum, niż z nauki historii w szkole. Zgodzono się również, że pokazywanie dokumentów w gablotach jest bardziej wskazane dla uczniów szkół podstawowych i niższych klas szkół średnich, na których największe wrażenie wywiera sam wygląd dokumentu i pobudza najżywiej ich wyobraźnię. Natomiast uczniom starszym, zgrupowanym po dwóch lub trzech, lepiej dać dokument do ręki /w przezroczystej plastikowej osłonie/ wraz z niedługim i niezbyt trudnym komentarzem. Prócz oryginałów wskazane jest przygotowanie na lekcje odpowiedniej ilości reprodukcji pokazywanych dokumentów, aby uczniowie mogli je mieć przed sobą podczas wykładu. Projekcje fotografii uprzednio oglądanych dokumentów, utrwalają je w pamięci młodzieży i pozwalają profesorowi uzupełnić ogólnym komentarzem szczegółowe objaśnienia udzielone podczas zwiedzania.

Wybór zestawów dokumentów powinien mieć na celu jak największe ożywienie lekcji historii. Istnieją tu dwie metody - pierwsza, polegająca na wyborze zestawów stałych, jednakowych dla wszystkich klas, zawierających dokumenty różnorodne i w dużej ilości, ilustrujące w jak najszerszym zakresie program nauki historii. Według drugiej metody wybór dokumentów przystosowuje się odpowiednio dla różnych klas. System ten jednak ma pewną ujemną stronę, a mianowicie dla uczniów klas niższych, nie posiadających jeszcze szerszego spojrzenia na całość zagadnień historycznych, dany temat, szczegółowo opracowany, urasta do zbyt ważnego. A oto kilka tematów zestawów dokumentów: Najwybitniejsze postacie Francji średniowiecznej, Dzień codzienny w śred-

niowieczu, Wielka Rewolucja Francuska, Życie w okresie Rewolucji, Napoleon. Zasadniczym momentem przy opracowywaniu tych zestawów jest ścisła współpraca archiwum z profesorami zainteresowanych klas, którzy pomagając w dokonywaniu wyboru archiwaliów, chętnie je wykorzystują przyprowadzając młodzież na lekcje historii do archiwów. Dlatego też wskazane jest, aby uczestniczyli oni w tych lekcjach i wypowiadali swe uwagi. W archiwach departamentowych archiwiści wyjeżdżają na lekcje historii z odpowiednim materiałem dokumentacyjnym do szkół w mniejszych miastach, a te z kolei, zachęcane, przyjeżdżają na koszt szkoły na lekcje historii do archiwów.

Zestawy odlewów pieczęci są potraktowane jako komplety stałe, dlatego też zawierają materiał różnorodny. Celem ich jest przekazanie pedagogom przedmiotu o wiele sugestywniejszego od fotografii, przyczyniającego się do ożywienia lekcji historii. Obszerny komentarz dostarcza propozycji odnoszących się do sposobów wykorzystywania pieczęci dla objaśniania zagadnień historycznych, szczegółowy opis odlewów, znaczenie poszczególnych pieczęci z punktu widzenia historii i sfragistyki.

Zachęcanie nauczycieli do wykorzystywania materiałów archiwalnych w nauce historii, dostarczanie starannie wykonanych i opracowanych pomocy naukowych, prowadzenie lekcji historii w archiwach - to główne zadania Działów Oświatowych archiwów francuskich. Nowoczesna, aktywna metoda nauczania przyczynia się nie tylko do ugruntowania znajomości historii, lecz i do rozwoju u młodzieży umiejętności obserwacji, myślenia, zmysłu krytycznego, ciekawości naukowej.

Nasze usiłowania w zakresie współpracy ze szkolnictwem przewidują, jak narazie, opracowanie pomocy naukowych dostosowanych do potrzeb nauczania historii w szkołach różnego typu, a więc facsimile dokumentów, odlewów pieczęci, opatrzonego komentarzem, przygotowanie stałej wystawy ilustrującej dzieje Polski oraz wystaw zmiennych, grupujących eksponaty odnoszące się do pewnych wybranych tematów z zakresu historii miast, lub mniejszych regionów.

były w bliskich kontaktach z archiwami, wynikiem czego jest np. wydawanie Biuletynu Ośrodka Informacji Badań Historycznych Francji, redagowanego wspólnie przez historyków pracujących na polu dydaktyki i archiwistów. Natomiast łączność ze szkolnictwem średnim i podstawowym była znikoma i ograniczała się do zajęć dla przyszłych nauczycieli, prowadzonych w archiwach oraz do zwiedzania archiwów przez młodzież szkolną. Inicjatywa zacieśnienia współpracy archiwów ze szkolnictwem wyszła zarówno od archiwistów, jak i od pedagogów, którzy od dawna domagali się umożliwienia im wykorzystywania materiałów archiwalnych w nauczaniu. W tym celu utworzone w 1950 r. w Archiwum Narodowym w Paryżu specjalny Dział Oświatowy, którego działalność, ujęta w zasadnicze punkty, przedstawia się następująco:

1/ W Muzeum Historii Francji, które jest stałą ekspozycją Archiwum Paryskiego i zawiera najcenniejsze dokumenty ilustrujące wszystkie okresy historyczne tego kraju prowadzi się stałe lekcje historii dla młodzieży szkolnej. W związku z tą wystawą przygotowano też serie pytań, które uczniowie dostają do opracowania po jej zwiedzeniu.

2/ Organizuje się wycieczki do magazynów archiwalnych, zwiedzanie ich nowoczesnych urządzeń, pracowni sfragistycznej, fotograficznej, konserwacji itd.

3/ Dwa razy w tygodniu wyświetlane są w Archiwum filmy historyczne dostarczane przez Muzeum Pedagogiczne.

4/ Co roku organizuje się konkurs "przyszłych historyków" do poszczególnych klas szkół średnich i podstawowych. Tematyka konkursu wiąże się ściśle z wystawą Muzeum Historii Francji.

5/ Dział Oświatowy wydaje zestawy facsimile dokumentów z transkrypcją, tłumaczeniem i komentarzem. Wyboru tych materiałów dokonuje się pod kątem zilustrowania wybranych tematów objętych programem nauki historii.

6/ Sporządzone zostały zestawy ceramicznych odlewów pieczęci z opisem i komentarzem oraz z mikrofilmem pozwalającym na pokazanie pieczęci tych na ekranie. Odlewy można wystawiać także w gablotach w szkole. Na zamówienie wykonuje się powiększenia /50 cm średnicy/ najpiękniejszych okazów pieczęci, lub

odlewy poszczególnych pieczęci wchodzących w skład zestawów szkolnych.

A oto jeszcze inne formy działalności Działu Oświatowego: przygotowywanie młodzieży do konkursów historycznych, zainteresowanie profesorów historii, historii sztuki, literatury, pracami Działu Oświatowego, współpraca z muzeami w zakresie wzajemnego dostarczania eksponatów na wystawy szkolne, opracowywanie filmów telewizyjnych, wydawanie reprodukcji materiałów archiwalnych, publikacji, zamieszczanie notatek prasowych i artykułów informujących o działalności oświatowej archiwów.

Zmierzają przy tym do obudzenia zainteresowania szerokiej publiczności poprzez urządzenie wystaw i opracowywanie do nich katalogów, wygłaszanie prelekcji bogato ilustrowanych dokumentami. Na szczególną uwagę zasługuje oryginalna inicjatywa polegająca na organizowaniu tzw. "kwadransów kultury", czyli krótkich prelekcji połączonych z pokazami dokumentów, które archiwiści wygłaszają do robotników podczas przerwy obiadowej, mówiąc o historii ich dzielnicy, ulicy, miasta, całej Francji.

Współpraca ze szkolnictwem uwieńczona powodzeniem w samym Paryżu, została rozszerzona również na prowincję, gdzie utworzono analogiczne Działy Oświatowe w archiwach departamentowych /od 1951 r./. Poza tym kilkuset profesorów historii z całego obszaru Francji utrzymuje kontakt z Działami Oświatowymi drogą korespondencyjną.

Z tak szeroko zakrojoną działalnością oświatową archiwów wiąże się oczywiście szereg problemów organizacyjnych i metodycznych. Personel Działów Oświatowych rekrutuje się we Francji spośród archiwistów i pedagogów szkół średnich, technicznych i podstawowych. W Paryżu profesorowie ci są pracownikami Archiwum Narodowego, w departamentach natomiast - jako pracownicy szkoły - zatrudnieni są w archiwach w ograniczonym tylko wymiarze godzin. Współpraca archiwisty, znającego gruntownie zasób swego archiwum, z profesorem, doświadczonym pedagogiem, daje na tym polu doskonałe rezultaty. Nie obyło się, jak przyznają koledzy francuscy, bez licznych przeszkód i trudności finansowych, administracyjnych, a szczególnie personalnych, gdyż archiwiści

określenie "archiwum zakładowe" - mnie się ono nie podoba, ale nie potrafię w chwili obecnej podać szczęśliwszego.

2. Weszliśmy już chyba na drogę, która zmierza do pozostawiania niektórym archiwom zakładowym ich akt kat. A do wieczystego przechowywania. Wydaje mi się, że to jest najwłaściwsza droga prowadząca do ograniczenia ilości akt wpływających do archiwów państwowych. Oczywiście należałoby bardzo starannie, raz jeszcze, wydzielić urzędy i instytucje, których akta przechodziłyby do archiwów państwowych od tych, któreby zatrzymywały swe akta kat. A u siebie. Kryterium podziału będzie trudne do przyjęcia. Może akta urzędów i instytucji zarządzających, administrujących /szeroko pojętych/ winny trafiać do archiwów państwowych, natomiast np. pojedynczych zakładów produkcyjnych zostawać w archiwach zakładowych? - Rzecz musiałaby być szczegółowo rozważona.

Reaktywowanie archiwów miejskich nie ma chyba sensu. Będą przecież one i tak archiwami państwowymi w obecnych ramach ustrojowych. Łączenie zaś w wypadku miast archiwum zakładowego z zasobem obecnych archiwów państwowych /zespołem danego miasta/ nie miałoby uzasadnienia. Dlaczego wówczas archiwa zakładowe powiedzmy prezydentów wojewódzkich rad narodowych nie miałyby również posiadać zasobu stałego?

Równolegle do proponowanego wyżej sposobu ograniczenia akt napływających do archiwów państwowych musi to ograniczenie następować i drogą dalszego zmniejszania ilości akt kat. A. Trzeba więc zwrócić pod tym kątem widzenia większą uwagę na wykazy akt.

Rozbudowa magazynów archiwów państwowych jest oczywiście nieunikniona.

/-/ Andrzej Tomczak

Marta Dobijanka

Kraków

Współpraca archiwów ze szkołami w zakresie nauczania historii

W latach powojennych zarówno w krajach socjalistycznych, jak i kapitalistycznych archiwa stawiają sobie nowe zadania w dziedzinie upowszechniania kultury i w służbie oświaty. W tym celu nawiązują coraz ściślejszą łączność ze szkolnictwem na wszystkich szczeblach nauczania. W Polsce ta współpraca, jakkolwiek od szeregu lat prowadzona, zwłaszcza przez archiwa powiatowe w zakresie upowszechnienia wiedzy historycznej, nie weszła jeszcze na tory planowej i powszechnej działalności oświatowej w sensie wyjścia szkołom naprzeciw w celu unowocześnienia metod nauczania historii. Wprawdzie dość często mamy do czynienia z wystawami typu archiwalnego, ukazującymi materiały archiwalne dobrane do różnej tematyki historycznej, wykorzystywanymi przez szkoły w ośrodkach działalności archiwów, niemniej jednak do rzadkich należy zaliczyć wypadki udostępniania szkołom źródeł historycznych w postaci fotokopii dokumentów w toku programowego nauczania historii na lekcjach. Nie jest rozwiązana sprawa pomocy szkolnych do nauczania historii, pojętych w szerszym zakresie. Dla zaspokojenia tych potrzeb i wypełnienia tej luki, Oddział Krakowski Stowarzyszenia Archiwistów Polskich podjął inicjatywę opracowania takich pomocy naukowych i nawiązał ostatnio w tym celu kontakty z Archiwum Narodowym /Archives Nationales/ w Paryżu, które rozwinęło szeroką i świetnie zorganizowaną działalność na tym polu.

We Francji rok 1950 oznacza początek ściślejszej współpracy archiwów ze szkolnictwem. Wcześniej jedynie uniwersytety

O d p o w i e d ź

Doc. dr. Andrzeja Tomczaka. - Toruń
z dnia 15 grudnia 1965

Odpowiadam poniżej na dwa pierwsze z 4 pytań postawionych w piśmie Redakcji z dnia 8 listopada br.

1. Problematyką terminologii archiwalnej, również zakresem terminu "archiwum", zajmował się w swoim czasie Józef Siemieński. W swych "Rozstrząsaniach terminologicznych" /Archeion III, 1928/ zwrócił on uwagę, że termin ten może oznaczać m.in. 1/ archiwum - urząd przeznaczony do przechowywania akt, 2/ "wydział zawiadujący aktami w obrębie urzędu". Siemieński stwierdzał dalej, "wśród archiwistów właściwych przeważa zdanie, żeby taki zbiór akt urzędu /wydział zawiadujący aktami/ zaledwie zakończonych - nazwać nie archiwum, jeno registraturą. ... Archiwistę - że tak powiem - prawdziwego razi nazwa archiwum dla takiego wydziału...". Wskazywał zresztą Siemieński i na to, że proponowana w miejsce nazwy archiwum w tym wypadku nazwa registratura nie należy do najszcześniejszych z uwagi na wieloznaczność tego terminu. Konkretnego jednak rozwiązania przez wysunięcie trzeciego określenia Siemieński nie podał.

W tym samym czasie takie nowe określenie było już proponowane. Na posiedzeniu Rady Archiwalnej w dniu 19 grudnia 1928 r. uchwalono, aby Wydział Archiwów Państwowych zwrócił się do Komisji Językowej PAU z prośbą o opinię co do terminów: "registratura", "regestratura", "składnica akt". Pismem z dnia 6 lipca 1929 r. Komisja Językowa PAU wyłączyła z przedłożonych terminów "regestraturę" oświadczając się za "registraturą" jako nazwą "o dość dawnej tradycji". Komisja oświadczyła jednak równocześnie, że "o ileby z tych czy owych względów obcy termin raził, można wprowadzić "składnicę akt".

Jak wiadomo z tej sugestii skorzystano i termin "składnica akt" przez państwową służbę archiwalną został przyjęty. Nie przyjął on się jednak powszechnie poza tą służbą. W następstwie tego w ostatnich latach i państwowa służba archiwal-

na wróciła do nazywania składnic akt archiwami. Przyjęto tu określenie "archiwum zakładowe" brzmiące niezbyt fortunnie nie z uwagi na pierwszy, ale na drugi człon określenia.

Pytanie postawione przez Redakcję prosi o wypowiedź, czy słusznie w s z y s t k i e składnice akt zasługują na nazwę archiwum. To sformułowanie zdaje się prowadzić do potrzeby rozróżnienia typów składnic akt i ewentualnego przyznania określenia "archiwum" tylko jednemu, czy niektórym typom składnic. Trzeba tu chyba zacząć od stwierdzenia, czy w ogóle jakiegolwiek składnice akt zasługują na nazwę "archiwa" i czy słusznie odstąpiono od wprowadzonego już określenia "składnica akt".

Wydaje mi się, że słusznie. W języku polskim termin "archiwum" od dawna /zobacz np. definicje encyklopedii dziewiętnastowiecznych lub wyjaśnienia słowników/ łączy się z pojęciem "składu akt". I na dobrą sprawę wszystkie archiwa staropolskie, zwłaszcza archiwa wystawców, były niczym innym, jak "składami akt" tworzonymi przy konkretnym urzędzie, instytucji, osobie, dla przechowywania akt przez ten urząd, instytucję, osobę /réd/, wytworzone. Trzeba by je więc chyba nazwać "składnicami akt". Zwrócił na to uwagę już Siemieński pisząc, że np. "Metryki /Koronna i Litewska/ są archiwami ... są zarazem z pewnością registraturami".

Pojęcie archiwum jako odrębnego urzędu przeznaczonego do przechowywania akt zakończonych różnych urzędów i instytucji jest pojęciem nowszym. Wiąże się z powstaniem i rozwojem tego typu archiwów w ciągu w. XIX.

Jakże więc dzisiejszym składom akt zakończonych różnych urzędów i instytucji odmawiać nazwy "archiwum"? Wydaje mi się, że wszystkie składnice akt mają do tego prawo. Nie próbujmy wprowadzaniem nowej terminologii mnożyć nazw na określanie różnych tych składnic rodzajów.

Cożywiście istnieje dziś zasadnicza różnica /mimo pewnych podstawowych nawet cech wspólnych/ między archiwami - urzędami państwowymi a archiwami poszczególnych urzędów i instytucji. Dlatego przynajmniej jeden z tych rodzajów archiwów musi posiadać w terminie go określającym jakąś specyfikację. Wprowadzono

W związku ze zmianą pojęcia archiwum trzeba uporządkować terminologię archiwalną. Termin archiwum zakładowe nie wydaje mi się dość jasny, bo jest zbyt ogólny. W stosowanym obecnie rozróżnianiu archiwów państwowych i archiwów zakładowych tkwi błąd logiczny: nie można przeciwstawiać archiwum państwowego - zakładowemu, bo to drugie jest również państwowym, jeśli przechowuje akta urzędu państwowego. Jeżeli utrzymuje się termin archiwum zakładowe, to właściwe archiwa służące nauce historycznej trzeba by nazwać ściślej, może np. państwowe archiwa akt dawnych?

2. Problem lokalowy wielu naszych archiwów państwowych jest palący i bolesny, ale i bardzo trudny do rozwiązania; niewątpliwie w najgorszej sytuacji znajduje się Archiwum Państwowe w Krakowie, choć należy ono do najcenniejszych w Polsce. Pierwszym i głównym środkiem na trudności lokalowe jest budowa odpowiednich budynków archiwalnych. Słuszne mogłoby być stosowanie innych środków, wymienionych w pytaniu Szanownej Redakcji, jak pewne ograniczanie akt zaliczanych do kat. A. Można by też zgodzić się na koncepcję zakładania archiwów sensu strictly przy największych zakładach przemysłowych, ale tylko pod warunkiem, że archiwa te byłyby prowadzone przez pracowników wyszkolonych archiwalnie. Ewentualne reaktywowanie archiwów miejskich nie zmniejszyłoby chyba trudności lokalowych archiwów państwowych, gdyż oddając archiwa miejskie trzeba by odstąpić także ich pomieszczenia /przejęte w r. 1952/.

3. Archiwa /składnice/ prezydentów miejskich rad narodowych są nieraz w wielkim zaniedbaniu. Nie orientując się w szczegółach obecnej organizacji urzędów miejskich, nie chciałbym odpowiadać na pytanie, jakiemu wydziałowi powinny podlegać te archiwa. Mogę tylko wyjaśnić jako długoletni pracownik i dyrektor b. Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa, że Archiwum to było organizacyjnie związane z Wydziałem Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego. Pomimo ogromnej wartości swoich zasobów i wysokiej rangi naukowej, Archiwum nie zawsze spotykało się z należytym poparciem i zrozumieniem ze strony Zarządu Miejskiego.

4. Znaczenie i prestiż archiwów i archiwistów można podnieść przede wszystkim przez położenie największego nacisku na stronę naukową działalności archiwalnej, a także na ścisłą współpracę z naukowymi instytucjami i towarzystwami historycznymi. Archiwa winny starannie przygotowywać inwentarze i przewodniki, wydawane następnie przez Naczelną Dyрекcję Archiwów. Warto by opracowywać i ogłaszać dzieje ważniejszych archiwów. Dla spopularyzowania archiwów wśród szerszych kół społeczeństwa bardzo cenne są dobrze urządzone wystawy archiwalne. Nowoczesne budynki archiwalne powinny posiadać sale wystawowe, aby można było wystawy urządzać częściej.

Archiwiści będący pracownikami naukowo-badawczymi powinni stale oddawać się twórczej pracy naukowej, pisząc prace i artykuły z zakresu archiwistyki i wybranej specjalności historycznej oraz przygotowując publikacje źródłowe. Sądzę, że archiwiści są wyraźnie predestynowani do pracy wydawniczej, dlatego usiłowałem zachęcić do tej pracy kolegów w referatach na I i III archiwalnej konferencji metodycznej /drugi referat opracowany wspólnie z prof. T. Menciem/, drukowanych następnie w "Archelonie" /t. XXII i XXV/. Celem wprowadzenia młodszych kolegów w zagadnienia edytorskie przygotowałem pracę "Wydawanie drukiem źródeł archiwalnych", opublikowaną w wydawnictwach Naczelnej Dyrekcji Archiwów /1963/.

Wydałem mi się, że prace nad wydawaniem źródeł powinny wchodzić oficjalnie w zakres prac i obowiązków archiwów. Publikacje źródłowe ogłaszane przez archiwa stanowiłyby niewątpliwie jeden z ważnych czynników podnoszących pozycję naukową archiwów i archiwistów.

Zechce Pan Dyrektor przyjąć wyrazy wysokiego poważania

/-/ prof. dr Marian Friedberg

REDAGUJE ZESPÓŁ

Redaktor: Zygmunt Kolankowski

Sekretarz Redakcji: Bolesław Woszczyński

Adres Redakcji: Archiwum PAN, Warszawa, Nowy Świat 72, pok. 8



inv. 132

275 2/28/

Wojewódzkie Archiwum Państwowe
w KIELCACH
ODDZIAŁ w RADOMIU
Rynek 1, tel. 11-74

ANKIETA "ARCHIWISTY"

Zgodnie z zapowiedzią ogłaszamy dalsze odpowiedzi nadesłane na ankietę Redakcji. Przypominamy, że pytania dotyczyły: problematyki archiwów zakładowych, trudności związanych z masowym narastaniem materiałów archiwalnych w archiwach państwowych, oraz sprawy podniesienia rangi i prestiżu archiwów i archiwistów. Niezależnie od wysuniętych zagadnień Redakcja prosiła również o wszelkie inne uwagi i spostrzeżenia. Gorąco dziękując Wszystkim, którzy zechcieli podzielić się z Czytelnikami swymi uwagami, ogłasza się w numerze 2 /5/ "Archiwisty" dalsze dwie z otrzymanych odpowiedzi.

O d p o w i e d ź

Prof.dr Mariana Friedberga - Kraków

z dnia 17 listopada 1965 r.

Przesyłam odpowiedź na skierowane do mnie pytania Szanownej Redakcji "Archiwisty" /pismo z 8 bm./ Odpowiadam w tej kolejności, w jakiej zostały podane zapytania.

1. Do niedawna rozróżniano ściśle składnicę akt, jako miejsce przechowywania registratury danego urzędu, od archiwum, stanowiącego instytucję, która ma akta gromadzić, konserwować, opracowywać naukowo i udostępniać. Takie rozróżnienie terminów przyjęto w naszej archiwistyce w okresie międzywojennym i takie definicje zamieścił Polski Słownik Archiwalny /Warszawa 1952/. Nie jestem pewny, czy obecne rozszerzenie terminu "archiwum" i objęcie nim również składnic było zupełnie szczęśliwe. W każdym razie nie wszystkie składnice zasługują na nazwę archiwum; wydaje mi się, że powinno się zastrzec tę nazwę tylko dla składnic najważniejszych /np. ministerstw, urzędów centralnych, wielkich zakładów przemysłowych itp./, o ile są należycie zorganizowane i prowadzone według zasad nauki archiwalnej przez dobrze przygotowanych pracowników.